



Horyzonty Polityki
2015, Vol. 6, N° 14

SERGIUSZ BOBER

Akademia Ignatianum w Krakowie
Instytut Politologii
sergiuszbober@wp.pl

Gdzie uplasować suwerenność w ustrojach federalnych? Wprowadzenie do analizy ustrojów Argentyny, Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Szwajcarii¹

Streszczenie

Celem badawczym artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, gdzie uplasować suwerenność w ustrojach federalnych Argentyny, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii? Zarazem jest to pytanie o to, kto (jaki podmiot) jest nośnikiem suwerenności (a więc suwerenem) w analizowanych ustrojach. W artykule posłużono się następującą metodą. Najpierw analizie poddane zostały dwie główne kategorie – suwerenność oraz urząd federalny. W odniesieniu do pierwszej z nich, obok ujęć teoretycznych, przedyskutowane zostały także jej definicje filologiczne, celem możliwie najbardziej precyzyjnego ustalenia jej znaczenia. Analiza drugiej spośród kluczowych kategorii, poza ustaleniem jej zakresu znaczeniowego, miała także na celu wskazanie wpływu kategorii suwerenność na konceptualizację kategorii

¹ Artykuł powstał w ramach realizacji projektu badawczego „Suwerenność – przemiany kategorii w ujęciu teoretycznym”. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2012/05/B/HS5/00756 z dnia 7 grudnia 2012 r.

ustrój federalny. W ostatniej części tekstu kategorie suwerenność i ustrój federalny wykorzystane zostały do zwięzłej analizy trzech wspomnianych ustrojów federalnych, celem udzielenia odpowiedzi na zasadnicze pytanie badawcze. Skutkiem przeprowadzonej analizy jest teza stwierdzająca, że suwerenność nie może być dzielona w ramach tego samego systemu federalnego na kilka podmiotów. Ustalenie to prowadzi jednocześnie do zakwestionowania poprawności stosunkowo częstych definicji ustroju federalnego, opartych na założeniu dopuszczającym dzielenie suwerenności. Dalsze badania powinny polegać na poszerzeniu porównawczej analizy o kolejne ustroje federalne, celem wykazania, czy poczynione ustalenia mogą być uogólnione. Bazę źródłową dla niniejszych rozważań stanowiły w przeważającej mierze źródła drukowane, w postaci aktów prawnych (przede wszystkim konstytucji) oraz opracowań dotyczących suwerenności, ustroju federalnego w ogóle oraz jego trzech wymienionych wariantów. Wykorzystano także pewną ilość źródeł internetowych (głównie słowniki).

SŁOWA KLUCZOWE

Argentyna, federalizm, Stany Zjednoczone Ameryki, suweren, suwerenność, Szwajcaria, ustrój federalny

WHERE CAN SOVEREIGNTY BE LOCATED IN FEDERAL POLITICAL SYSTEMS? AN INTRODUCTION TO THE ANALYSIS OF THE REGIMES OF ARGENTINA, THE UNITED STATES OF AMERICA AND SWITZERLAND

Summary

The research objective of the present study is to answer the following question: where can sovereignty be placed in the federal systems of Argentina, the United States of America and the Swiss Confederation? It is also a question relating to the sovereign: which subject, in the indicated federal systems, can be described in this way. To achieve the aforementioned aim, the following method has been used. First, the two main categories are analyzed, i.e. sovereignty and a federal system. With regard to the first of them, to achieve the most precise understanding of it, not only the theoretical interpretations of the concept of sovereignty are discussed, but also its various philological definitions. The analysis of the second of the main categories, besides leading towards its definition, has also revealed, how various conceptualizations of the federal system are influenced by the concept of sovereignty. In the final part of the article these categories are applied in a concise analysis of the three mentioned federal systems, in order to answer the central research question. As a result, the following

conclusion can be drawn: sovereignty cannot be divided among various subjects in a single federal polity. Subsequently, frequent conceptualizations of the federal system based upon the notion of divided sovereignty must be perceived as incorrect. Additional research shall broaden the scope of the comparative analysis to include other federal systems, in order to establish if the present conclusions could be generalized. The undertaken research is based primarily on printed sources i.e. legal acts (especially the constitutions) and secondary sources concerning sovereignty, federal system in general and its three studied variants. A certain number of internet sources was also used (mostly the dictionaries).

KEYWORDS

Argentina, Federalism, United States of America, Sovereign, Sovereignty, Switzerland, Federal system

I. WPROWADZENIE

Celem badawczym niniejszego artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie postawione w jego tytule: Gdzie uplasować suwerenność w ustrojach federalnych Argentyny, Stanów Zjednoczonych i Szwajcarii? Zarazem jest to pytanie o to, kto (jaki podmiot) jest nośnikiem suwerenności (a więc suwerenem) w analizowanych tu ustrojach federalnych. Skutkiem przeprowadzonej analizy jest teza stwierdzająca, że suwerenność nie może być dzielona w ramach tego samego systemu ustrojowego na kilka podmiotów. Ustalenie to prowadzi jednocześnie do zakwestionowania poprawności definicji ustroju federalnego opartych na założeniu dopuszczającym dzielenie suwerenności. Teza w postaci rozwiniętej podana zostanie w ostatniej części niniejszego artykułu. Poszczególne części artykułu podsumowywać będą tezy cząstkowe (z wyjątkiem analizy trzech ustrojów federalnych; wnioski z niej płynące zostaną włączone bezpośrednio do tezy głównej).

W artykule posłużono się następującą metodą. Najpierw analizie poddane zostaną dwie główne kategorie – suwerenność oraz urząd federalny. W odniesieniu do pierwszej z nich, obok ujęć teoretycznych, przedyskutowane zostaną także jej definicje filologiczne (na gruncie języków polskiego jako języka niniejszego artykułu oraz języków angielskiego, francuskiego i hiszpańskiego jako języków

urzędowych państw, których ustroje poddawane są analizie²), celem możliwie najbardziej precyzyjnego ustalenia jej znaczenia. Analiza drugiej spośród kluczowych kategorii, poza ustaleniem jej zakresu znaczeniowego, ma także na celu wskazanie wpływu kategorii suwerenność na konceptualizację kategorii ustroj federalny. W ostatniej części tekstu kategorie suwerenność i ustroj federalny wykorzystane zostaną do zwięzłej analizy ustrojów federalnych argentyńskiego, amerykańskiego i szwajcarskiego, celem udzielenia odpowiedzi na pytanie badawcze postawione w tytule.

Bazę źródłową dla niniejszych rozważań stanowią w przeważającej mierze źródła drukowane, w postaci aktów prawnych (przede wszystkim konstytucji) oraz opracowań dotyczących suwerenności, ustroju federalnego w ogóle oraz jego trzech interesujących nas tutaj wariantów. Wykorzystano także pewną ilość źródeł internetowych.

II. CZYM JEST SUWERENNOŚĆ?

1. Wybrane ujęcia filologiczne kategorii suwerenność

W *Wielkim słowniku języka polskiego*, opracowywanym przez Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, suwerenność definiowana jest odrębnie w odniesieniu do państwa i decyzji. W tym pierwszym przypadku oznaczać ma niezależność państwa w prowadzeniu polityki wewnętrznej i zagranicznej, z kolei suwerenność decyzji to niezależność w jej podejmowaniu. Suwerenem jest natomiast ten, kto sprawuje niezależną władzę.

Słownik języka polskiego dostępny na stronach internetowych Wydawnictwa Naukowego PWN nie zawiera definicji pojęcia

2 Język francuski w Szwajcarii jest oczywiście tylko jednym z języków narodowych, obok niemieckiego, retoromańskiego i włoskiego (por. art. 4 Konstytucji Federalnej Konfederacji Szwajcarskiej). Kwestię powyższą precyzuje art. 70 Konstytucji, w punkcie pierwszym stanowiący: „Językami urzędowymi Federacji są niemiecki, francuski i włoski. W kontaktach z osobami posługującymi się językiem retoromańskim, także retoromański jest językiem urzędowym Federacji”. Szczególny status języka retoromańskiego potwierdza również punkt piąty tegoż artykułu.

suwerenność, znaleźć można w nim jednak definicję przymiotnika „suwerenny” ściśle powiązanego z interesującą nas kategorią. Proponowane jest jego rozumienie w trzech wariantach, spośród których każdy dotyczy problematyki poruszanej w niniejszym tekście. I tak suwerenny to po pierwsze: niezależny od innego państwa, innej władzy czy instytucji; po drugie: suwerenny w odniesieniu do opinii bądź decyzji oznacza, że takowe nie były przez nikogo narzucone; po trzecie wreszcie, suwerenny jest podmiot mający władzę zwierzchnią. Suwerenem zaś jest niezależny władca.

Z kolei według *Słownika języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego suwerenność oznacza samodzielność polityczną, gospodarczą i społeczną państwa oraz tegoż państwa niezależność od innych państw w sprawach wewnętrznych i stosunkach zewnętrznych bądź też najwyższą władzę, zwierzchnictwo. Suwerennym jest ten, kto jest niezależny od innego państwa lub niepodległy, jak również ten, kto panuje lub dysponuje władzą zwierzchnią. Wreszcie suweren (w sensie politycznym) to ten, kto ma najwyższą władzę i całkowitą niezależność, na przykład monarcha.

Także w internetowej wersji popularnego i zarazem cenionego *Słownika wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego czytelnik odnaleźć może definicje pojęć suwerenność i suweren, a także ich etymologię. I tak suwerenność to niepodległość, niezależność lub też niepodzielne zwierzchnictwo nad terytorium państwa, natomiast suwerenem jest panujący, monarcha, władca.

Słownik udostępniony na stronie internetowej <www.oxforddictionaries.com> należącej do wydawnictwa Oxford University Press suwerenność definiuje przede wszystkim jako najwyższą władzę (*power*) lub zwierzchnictwo (*authority*). Ewentualnie także jako kompetencję państwa do samodzielnego decydowania o własnej polityce. Suwerenem może być natomiast najwyższy władca (przede wszystkim monarcha) lub podmiot posiadający najwyższą lub ostateczną władzę (w towarzyszącym temuż pojęciu przykładowym zdaniu dzierżycielem – teoretycznym, jak podkreślono – tejże władzy jest lud). *Sovereign* stosowane jako przymiotnik opisywać może również suwerenny podmiot, na przykład państwo, i oznacza wówczas tegoż podmiotu niezależne (od innych podmiotów, np. państw) działanie.

Internetowy słownik Hiszpańskiej Akademii Królewskiej poprzez suwerenność (*soberanía*) w interesującym nas tutaj zakresie rozumie

najwyższą władzę w systemie władz publicznych (*autoridad suprema del poder público*). Suwerenność państwa (*soberanía nacional*) jest atrybutem ludu (*pueblo*) i wykonywana jest poprzez reprezentujące go konstytucyjne organy państwa. Tym samym lud jest więc suwerenem (*soberano*), ponieważ to on wykonuje czy posiada najwyższą i niezależną władzę.

Słownik języka francuskiego Larousse'a proponuje stosunkowo rozbudowaną definicję suwerenności (*souveraineté*). Jest to bowiem najwyższa władza w państwie, posiadająca wyłączność kompetencyjną w zakresie spraw wewnętrznych (suwerenność wewnętrzna) oraz absolutną niezależność (*indépendance absolue*) w zakresie spraw międzynarodowych (suwerenność zewnętrzna), która ograniczona może być wyłącznie poprzez samodzielnie (suwerennie) przyjęte zobowiązania. Podany został także przykład, odsyłający czytelnika do art. 3 Konstytucji Republiki Francuskiej z 1958 roku, którego zdanie drugie wskazuje, że „Suwerenność narodowa należy do ludu, który wykonuje ją przez swoich przedstawicieli i w drodze referendum” (przekł. W. Skrzydły)³. Warto od razu nadmienić, że kolejne zdanie tegoż artykułu (niecytowane przez słownik Larousse'a, jednak ściśle powiązane z tematyką niniejszego tekstu) podkreśla, iż „Żaden odłam ludu, ani żadna jednostka nie może przypisywać sobie jej wykonywania” (przekład jw.)⁴. Biorąc pod uwagę powyższe, nieco zaskakuje rozumienie słowa suweren, gdyż jest nim osoba wykonująca najwyższą władzę, na przykład monarcha, król, imperator.

Jak wyraźnie widać na powyższych przykładach, słownikowe ujęcia kategorii suwerenności odznaczają się wysokim stopniem zwięzłości i klarowności (czy tylko pozornej?). Oczywiście wynika to przede wszystkim ze specyficznego sposobu redakcji krótkiego hasła, mającego umożliwić czytelnikowi szybkie uchwycenie zasadniczego sensu tegoż pojęcia. W definicjach tych dostrzec można jednocześnie kilka zasadniczych wątków, które istotne okażą się także dla teoretycznych ujęć tej kategorii:

3 W oryginale: *La souveraineté nationale appartient au peuple qui l'exerce par ses représentants et par la voie du référendum.*

4 W oryginale: *Aucune section du peuple ni aucun individu ne peut s'en attribuer l'exercice.*

- a) suwerenność to najwyższa władza (czy nieco inaczej: władza zwierzchnia);
- b) dysponujący nią suweren to w konsekwencji podmiot dzierżący ową najwyższą władzę, niemogący być w jej wykonywaniu niczym ograniczony;
- c) wspomina się także o aspekcie wewnętrznym i zewnętrznym (międzynarodowym) suwerenności.

Rezultatem konsekwentnego nawiązywania na gruncie filologicznym do suwerenności jako władzy najwyższej, zwierzchnictwa czy samodzielności musi być robocza teza o jej niepodzielności, wszak władza najwyższa może być tylko jedna.

2. Wybrane ujęcia teoretyczne kategorii suwerenność

Celem przeprowadzenia rozważań zasygnalizowanych we wprowadzeniu do niniejszego artykułu konieczne jest uchwycenie znaczenia/ znaczeń kategorii suwerenność wypracowanych na gruncie szeroko rozumianej refleksji naukowej, a także uczynienie tejże kategorii operacyjnie użyteczną. W tym celu w syntetyczny sposób zostaną przedstawione jej wybrane współczesne konceptualizacje⁵. Od razu należy zaznaczyć, że literatura przedmiotu dotycząca suwerenności jest wyjątkowo rozległa, wobec czego poniższe rozważania nie powinny być traktowane jako wyczerpujące.

Zdaniem Roberta Jacksona [2011, s. 8] „suwerenność jest podstawową kategorią współczesnej polityki i prawa”. Konieczne dla

⁵ Jak stwierdza Robert Jackson [2011, s. 10] „Pojęcie suwerenności jest niezwykle szerokie. Wymyka się wszelkim akademickim próbom ujęcia w ścisłych, analitycznych kategoriach. Gdy sądzimy, że już nam się to udało, odkrywamy nowy wymiar sprawy, którego nie uwzględniliśmy”. Tamże Jackson dodaje także, iż badanie pojęcia suwerenności wymaga podejścia interdyscyplinarnego, łączącego punkty widzenia różnych dyscyplin. Oczywiście warto pamiętać, że podobnie kłopotliwe jest ściśle zdefiniowanie na gruncie nauk humanistycznych także innych pojęć abstrakcyjnych. Dla przykładu, na trudności z jednoznacznym określeniem kategorii „naród” zwrócił ostatnio uwagę izraelski historyk Shlomo Sand [2011, s. 49-51].

zrozumienia istoty tej kategorii jest uchwycenie jej, by tak rzec, dwójstej natury⁶. Z jednej strony, oznacza ona jakąś najwyższą władzę (władzę państwa jak chce Jackson), z drugiej zaś suwerenność odnosi się do tegoż państwa niepodległości czy też niezależności względem innych państw. Powoduje to, że pojęcie suwerenności dotyczy zarówno stosunków władzy panujących na terytorium danego państwa (suwerenność wewnętrzna), jak i stosunków między tym państwem a innymi państwami suwerennymi tworzącymi wspólnotę międzynarodową (suwerenność zewnętrzna). Co znaczące (także dla niniejszego tekstu), Jackson twierdzi, że w państwie istnieć może tylko jeden suweren (oznaczałoby to więc niepodzielność suwerenności). W konsekwencji, nawet jeśli konstytucja dzieli władzę między jakieś podmioty ją wykonujące (np. na różnych poziomach, a więc tak jak w ustrojach federalnych), nie powoduje to podzielenia suwerenności i tym samym powstania kilku „suwerenów” w ramach jednego systemu. W państwach federalnych konstytucje wskazują zdaniem Jacksona jedynie, która z władz (który z poziomów władzy) jest kompetentna do działania w danym zakresie [Jackson 2011, s. 24]. Odmienne przedstawiają się następstwa wyróżnienia zewnętrznego wymiaru suwerenności. Tutaj jak najbardziej dopuszczalne jest istnienie wielu, równych sobie państw suwerennych czy suwerenów. Jak przypomina sam Jackson [2011, s. 29] – faktyczne zdolności (potęga) państw suwerennych znacząco się od siebie różnią, nie niweczy to jednak użyteczności i istotności tejże koncepcji (by posłużyć się państwami analizowanymi w niniejszym tekście, pozycja międzynarodowa Stanów Zjednoczonych jest zdecydowanie odmienna od pozycji Argentyny, jednak dysproporcja w faktycznych zdolnościach nie powoduje, że ta druga przestaje być państwem suwerennym).

Daniel Philpott, autor hasła suwerenność zamieszczonego w internetowej *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, wskazuje, że pojęcie to – choć ulegało/ulega wielokrotnym redefinicjom – posiada jednak swoisty znaczeniowy rdzeń, od którego nie powinno się abstrahować. Ów rdzeń to najwyższa władza (zwierzchność) dotycząca pewnego terytorium (*supreme authority within a territory*). Zdaniem Philpotta interpretacje tego pojęcia najczęściej odnoszą się do trzech jego

6 Jackson mówi tutaj o „janusowym obliczu” suwerenności [Jackson 1996, s. 23].

aspektów, tj. podmiotu suwerennego (kto jest suwerenem?), jego ewentualnej absolutności (jaki jest zakres suwerenności?), wreszcie jego terytorialności (jakiej sfery danego państwa dotyczy suwerenność, wewnętrznej czy zewnętrznej?). Pytanie o suwerena pociąga za sobą także konieczność poszukiwania odpowiedzi na pytanie o źródło bądź źródła legitymizujące jego najwyższą, a więc zwierzchnią wobec wszelkich innych podmiotów na danym terytorium, władzę. Jak wskazuje Philpott, źródła te mogą być rozmaite (czy inaczej: różne źródła wskazywano wraz z rozwojem historycznym refleksji nad suwerennością), między innymi prawo naturalne czy konstytucja. Absolutne pojmowanie zakresu suwerenności było zdaniem Philpotta charakterystyczne dla jej nowożytnych conceptualizacji. W chwili obecnej zjawiska takie jak integracja regionalna (szczególnie jej europejski wariant) powodują, że niektóre państwa nie wykonują całego zakresu swej suwerenności (tym samym relatywizacji ulega znaczenie tego pojęcia), gdyż część swoich kompetencji przekazały na przykład wspólnym instytucjom o charakterze ponadnarodowych. Warto się zastanowić (nie czyni tego Philpott), na ile istotne jest tutaj owo przekazanie. Otóż wydaje się, że nie mielibyśmy w tym przypadku do czynienia z definitywnym zrzeczeniem się jakiegoś zakresu suwerenności przez państwo, lecz jedynie powierzeniem wykonywania określonych kompetencji innemu, zewnętrznemu podmiotowi. Przekazanie to może zostać teoretycznie odwołane, co powoduje, że dane państwo jednak pozostaje dysponentem pełnego zakresu swej suwerenności (por. uwagi na temat suwerenności w kontekście procedury wystąpienia z Unii Europejskiej – art. 50 Traktatu o Unii Europejskiej – sformułowane w artykule encyklopedycznym *Exit clause* [Teasdale i Bainbridge 2011, s. 450-451]).

W swoim przeglądowym artykule dotyczącym pojęcia suwerenności J. Czaputowicz [2010] także wskazuje na jego wieloznaczność. Nie przeszkadza mu to jednak w dostrzeżeniu pewnych cech konstytutywnych tegoż pojęcia (zdaje się przy tym przyjmować przede wszystkim punkt widzenia dyscypliny stosunki międzynarodowe). Wśród nich wyróżnia terytorialność (oznacza ona, że suwerenność dotyczy przestrzeni ściśle określonej i zasadniczo podzielonej na strefy wykluczającego się władztwa), suwerenną równość (tutaj, podobnie jak Jackson, wskazuje Czaputowicz, że równość ta dotyczy suwerennych podmiotów, tj. państw, jednak tylko w sensie

formalnym, a nie materialnym), uznanie (z punktu widzenia stosunków międzynarodowych konieczne jest uznanie danego państwa za suwerenne przez innych suwerennych uczestników stosunków międzynarodowych; aby to nastąpiło, konieczne jest spełnienie przez państwo „uznawane” pewnych wymogów), wreszcie zdolność legitymizacji (w tym aspekcie suwerenność pojmowana jest przezeń jako czynnik umożliwiający stanowienie prawa, które uznane może być za legalne). Ponadto suwerenność opisywać mogą także pary przeciwstawnych dookreśleń, w tym takie jak: suwerenność wewnętrzna i zewnętrzna (stosunki władzy wewnątrz państwa a stosunki z innymi państwami) oraz suwerenność materialna i formalna (ta pierwsza nie ma charakteru normatywnego, lecz faktyczny – określa rzeczywistą możliwość korzystania przez dane państwo z suwerenności; Czaputowicz proponuje tutaj bardziej przejrzyste ujęcie problemu stawianego także przez Jacksona). Co znaczące, odwołując się do ustaleń Lasse Oppenheima, Czaputowicz wskazuje [Czaputowicz 2010, s. 188], że suwerenność może być dzielona, czego przykładem miałyby być państwa federalne (u Czaputowicza – „państwa federalne”), w których suwerenność rozdzielana jest między władzę federalną a człony federacji (u Czaputowicza – „państwa członkowskie”).

Także Jerzy Kranz [2012], analizując pojęcie suwerenności, wskazuje na jej znaczenie wewnętrzne (suwerenność narodowa) i zewnętrzne (suwerenność państwa). To pierwsze dotyczy możliwości swobodnego (dodać należy, że zjawiska związane ze wzrastającą międzynarodową współzależnością w jakimś stopniu zdolność tę relatywizują⁷, nie ma przy tym jednak wątpliwości co do tego, że nie jest ona przez ów zespół zjawisk niweczona; Kranz oczywiście zwraca na to uwagę w swoich rozważaniach, wskazując, że środowisko międzynarodowe wciąż pozostaje państwocentrycznym, choć fundamentalne dlań pojęcie suwerenności w jakimś zakresie podlega redefinicji [por. Kranz 2012, s. 116]) kształtowania przez suwerena (lud, naród, obywateli) wewnętrznych spraw państwa, a więc takich kwestii jak na przykład polityka społeczna, podatkowa czy zdrowotna. Tutaj lokuje się także kwestia relacji łączących wspomniany podmiot z władzami państwa. To drugie dotyczy sfery

⁷ Por. komentowany przezeń *casus* grecki i wpływ sytuacji budżetowej tego państwa na zakres jego suwerenności [Kranz 2012, s. 115].

prawa międzynarodowego i stosunków danego państwa z innymi podmiotami prawa międzynarodowego. Podległość państwa prawu międzynarodowemu nie tylko skutkuje zdaniem Kranza znacznym stopniem ucywilizowania relacji międzynarodowych, ale także stanowi względnie pewną gwarancję ochrony suwerenności tegoż państwa w jej znaczeniu wewnętrznym/narodowym. Niezmiernie istotne z punktu widzenia podejmowanych tutaj rozważań jest stwierdzenie Kranza [2012, s. 116] wskazujące na niepodzielność suwerenności, gdyż ta w jego opinii jest pojęciem jakościowym, a nie ilościowym, przypominając tym samym takie pojęcia jak równość, godność bądź sprawiedliwość. W konsekwencji suwerenność (lub jej część) nie może być oddana innemu podmiotowi. W grę wchodzi jedynie przekazanie wykonywania określonych kompetencji, zapewne – Kranz nie mówi tego wprost – przy zachowaniu możliwości ich ewentualnego powrotu do delegującego.

Wreszcie Ryszard Stemplowski rozważa trzy podejścia do zagadnienia suwerenności: dualistyczne, monistyczne i holistyczne [Stemplowski 2006, s. 103-110], wiążąc ich analizę ze zjawiskiem integracji państw. Podejście dualistyczne oznacza kilkakrotnie już powyżej przywoływane rozpatrywanie suwerenności osobno w odniesieniu do prawa krajowego i międzynarodowego. Jak stwierdza autor, konsekwencją tego podejścia jest uznanie państwa za suwerenne, jeśli

(...) jego rząd panuje na terytorium tego państwa i nie jest przy tym podporządkowany władzy pochodzącej spoza tego państwa: jestem suwerenem, jeżeli (a) nikt nie jest mi równy w moim państwie i (b) nikt nie stoi nade mną poza moim państwem w moich stosunkach z rządami innych państw [Stemplowski 2006, s. 103].

Przyjęcie tego punktu widzenia – którego podstawowym założeniem jest podzielność suwerenności – oznaczać musi zdaniem Stemplowskiego dopuszczenie możliwości dalszego jej dzielenia, szczególnie w powiązaniu z procesami integracji państw (suwerenność integrujących się państw byłaby więc stopniowo coraz bardziej ograniczana, wraz z postępowaniem tych procesów). Podejście monistyczne uznać można za swoisty unik, mający na celu pominięcie niełatwej dyskusji o istocie suwerenności (i tym samym konieczności udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, czy jest ona podzielna bądź nie), ewentualnie za podważanie sensowności posługiwania się tym pojęciem

w nowej, europejskiej rzeczywistości prawnej. Koncentruje się ono bowiem jedynie na funkcjach państwa, a te wykonywane mogą być przez rozmaite podmioty działające w ramach tego samego systemu prawnego. Alternatywą dla obu powyżej scharakteryzowanych perspektyw może być podejście holistyczne (autor zdaje się doń przychylić), które zasadza się na założeniu o niepodzielności suwerenności⁸. Integrujące się państwa (czy szerzej – współdziałające państwa) nie tracą nic ze swej suwerenności, a jedynie samoograniczają swoje działania indywidualne na rzecz jakiegoś celu, dostrzegają bowiem, że osiągnięty może on być wyłącznie dzięki współpracy z innymi państwami. Oczywiście państwa te mogą działać na rzecz tego celu samodzielnie, są wszak suwerenne, jednak działanie takie może być sprzeczne z ich racją stanu, bowiem tylko współdziałanie z innymi państwami osiągnięcie danego celu czyni względnie realnym. Jak więc stwierdza Stemplowski, nie tylko działanie indywidualne może być działaniem suwerennym. Konsekwencją przyjęcia tego punktu widzenia jest wniosek autora wskazujący, że niezależnie od proporcji między działaniami indywidualnymi danego państwa i zakresem jego współdziałania z państwami innymi, państwo to pozostaje niezmiennie suwerenne [Stemplowski 2006, s. 105-106]. Potwierdzeniem podzielenia przez Stemplowskiego holistycznego podejścia do suwerenności są jego późniejsze interpretacje tegoż pojęcia. Jak bowiem wskazuje, „(...) suwerenność jest niezbywalną cechą państwa; suwerenność jest niepodzielna, istnieje tak długo jak istnieje dane państwo, które jednak może powierzyć organizacji powołanej wspólnie z innymi państwami wykonywanie niektórych kompetencji” [Stemplowski 2012, s. 83]. Oczywiście decyzja o zawarciu porozumienia regulującego takie powierzenie jest suwerenna, podobnie jak decyzja o ewentualnym odstąpieniu od tegoż porozumienia [Stemplowski 2012, s. 82].

Na gruncie refleksji teoretycznej kategoria suwerenność poddawana bywa wszechstronnej analizie, w której rezultacie ulega różnym relatywizacjom uzależnionym na przykład od dyscypliny naukowej badacza czy kontekstu, w jakim kategoria ta jest badana (opisywana,

⁸ Koncepcja ta formułowana była przez Stemplowskiego także wcześniej [por. Stemplowski 2003].

interpretowana). Tym samym często traci klarowność charakterystyczną dla ujęć filologicznych. Zasadnicze pytania zadawane sobie przez badaczy dotyczą tego, czym jest suwerenność, do kogo należy, jak jest legitymizowana. Z kolei jedno z podstawowych napięć dotyczy kwestii jej podzielności. Jest ono tym bardziej wyraziste, im bardziej w analizie kategorii uwzględniane są tak zwane zjawiska ponadnarodowe (gospodarcze, integracyjne itp.). Część badaczy – być może także pod wpływem znaczeń filologicznych suwerenności bądź przekonanych o niemożności abstrahowania od nich – w przekonujący sposób odrzuca możliwość jej dzielenia, w konsekwencji rozpatrując ją jako szereg kompetencji wykonywanych tak w sferze wewnętrznej, jak i zewnętrznej aktywności państwa (w tym przypadku możliwe jest – nie niweczące suwerenności! – powierzenie organizacji powołanej przez grupę państw wykonywania niektórych spośród ich dotychczasowych kompetencji). Stanowisko to wymusza także wskazanie konkretnego dysponenta suwerenności, którym jest najczęściej lud/naród (łącząca owe zbiorowości więź pojmowana jest najczęściej w sposób formalny, stąd mówić można o „narodzie politycznym”)⁹.

III. CZYM JEST USTRÓJ FEDERALNY?

Kolejną z kategorii zasygnalizowanych w tytule niniejszego artykułu jest ustrój federalny. Podobnie jak w przypadku kategorii suwerenność, także ustrój federalny konceptualizowany jest na wiele sposobów, w czego rezultacie brak jego jednej, powszechnie akceptowanej definicji. Podobieństwo obu tych kategorii zasadza się także na tym, że również w przypadku ustroju federalnego, pomimo wielości proponowanych ujęć, możliwe jest wyodrębnienie pewnych wątków dla tychże ujęć wspólnych.

Przystępując do omówienia wybranych spośród nich, konieczne poczynić należy dwa zastrzeżenia. Pierwsze – tak jak w przypadku kategorii suwerenność – oznacza, że czytelnik ma tutaj do czynienia jedynie z wyborem (zawsze arbitralnym) niektórych z wariantów

⁹ Należy zauważyć, że jednoznaczne stanowisko wskazujące na niepodzielność suwerenności oraz na naród jako jej dysponenta zajął także Trybunał Konstytucyjny. Por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005 r. sygn. akt K 18/04 w: [OTK ZU 2005, nr 5A, poz. 48, szczególnie s. 19, 41, 45-47].

konceptualizacji pojęcia ustroj federalny i tym samym nie jest to przegląd pełny. Drugie zastrzeżenie to zarazem pewna wątpliwość. Niektórzy spośród badaczy, których konceptualizacje ustroju federalnego zostaną omówione, w sposób wymienny stosują kategorie „ustroj federalny” i „federalizm”. Tymczasem wydaje się, że mamy tutaj do czynienia z dwoma zupełnie innymi zagadnieniami. Ustroj federalny dotyczy bowiem konstytucyjnie ustanowionego systemu rządów w danym państwie i na przykład związanych z tymże ustrojem podziałem kompetencji między poszczególne poziomy władzy czy przepływami finansowymi między tymi poziomami; z kolei federalizm powinien być rozumiany raczej jako system poglądów, opinii czy ideologia (jeśli stopień skonkretyzowania jest wysoki) opowiadające się za ustanowieniem (ewentualnie zreformowaniem już istniejącego) ustroju federalnego w danym państwie. Być może kwestia ta wymagałaby uporządkowania.

Czym więc jest ustroj federalny (państwo federalne, państwo związkowe, federalny system rządów)?

William H. Riker [1964, s. 11] jest autorem jednej z najczęściej cytowanych i zarazem najbardziej ekonomicznych definicji konstytucji federalnej (i tym samym ustroju federalnego). Twierdzi, że konstytucja powinna być uznana za federalną, jeśli:

- a) dwa poziomy władzy wykonują ją w odniesieniu do tego samego terytorium i tej samej grupy ludzi;
- b) do zakresu kompetencji każdego z tych poziomów władzy należy przynajmniej jedna kwestia, w której jest autonomiczny;
- c) istnieje reguła (np. w formie stosownego ustępu w konstytucji) gwarantująca autonomię każdego z poziomów władzy w jego sferze kompetencji.

Podobnie związane ujęcie istoty ustroju federalnego proponuje George Anderson [2010, s. 1]. Według niego ustroj federalny jest konstytucyjnie ustanowionym systemem rządów, składającym się z przynajmniej dwóch poziomów władzy (to istotne zastrzeżenie, bowiem konstytucje niektórych państw federalnych, np. Argentyny, regulują także status władz lokalnych, czyli trzeciego poziomu), które zachowują względem siebie autonomię. Na każdym z poziomów rządy odpowiadają przed odmiennymi elektoratami. W jednym ze swych

wcześniejszych tekstów tenże Anderson [2008, s. 3-4] podjął także próbę sklasyfikowania typowych cech ustroju federalnego (uznać można ją za rozbudowaną wersję powyższej definicji), wśród nich wyróżniając:

- a) wspomniane już przynajmniej dwa poziomy władzy, bezpośrednio odpowiadające przed stosownymi elektoratami;
- b) pisaną konstytucję, której treść zasadniczo – szczególnie w zakresie dotyczącym kompetencji członów federacji (a więc stanów, prowincji, landów, kantonów itp.) – nie może być samodzielnie zmieniana przez władzę federalną;
- c) przyznanie i zagwarantowanie w konstytucji autonomicznych sfer kompetencji (także w zakresie finansowym) dla wspomnianych poziomów władzy;
- d) przyznanie członom federacji reprezentacji w federalnym parlamencie (przeważnie równej i w wyższej izbie), gwarantującej ich uczestnictwo w federalnych mechanizmach decyzyjnych;
- e) ustanowienie – najczęściej sądowego – mechanizmu rozstrzygania sporów kompetencyjnych między poziomami władzy;
- f) ustanowienie mechanizmów ułatwiających komunikację i współpracę między poziomami władzy.

Anthony Teasdale i Timothy Bainbridge, definiując ustrój federalny w swym *The Penguin Companion to European Union*, także zwracają uwagę na wielopoziomowość struktury władzy, dość osobliwie jednak przy tym stwierdzają, że jedynie najwyższy poziom władzy cieszy się wyłączną kompetencją do działania w jednej lub kilku sferach, co pociąga za sobą brak konieczności poprzedzenia danego działania zgodą członów federacji. Podobnie w przypadku dyskusji na temat typowych dla państw federalnych wariantów podziału kompetencji między poziomami władzy autorzy ci koncentrują się przede wszystkim na poziomie federalnym. Tym samym ich rozumienie ustroju federalnego jest niepełne, pomija bowiem także przecież autonomiczną sferę wyłącznych kompetencji członów federacji [2011, s. 454-455].

Podobnego błędu przy konceptualizacji pojęcia ustroju federalnego nie popełnia cytowany już J. Kranz, według którego „Cechą

charakterystyczną takiego państwa jest specyficzny podział władzy między strukturą centralną a częściami składowymi” [2012, s. 111-112]. Podział ów ustanawiany jest w federalnej konstytucji (człony federacji zwykle także przyjmują swoje konstytucje, jednak pod warunkiem ich niesprzeczności z konstytucją federalną), a jego rezultat to własne i wyłączne sfery kompetencji poszczególnych poziomów władzy. Sferę wyłącznych kompetencji autonomicznych członów federacji zabezpieczają konstytucyjne gwarancje różnego typu. Skoro mowa jest jedynie o autonomiczności, w konsekwencji członki federacji nie są oczywiście suwerennymi państwami i tym samym na przykład zasadniczo nie posiadają kompetencji w sferze stosunków międzynarodowych czy prawa do secesji.

Próbie zdefiniowania ustroju federalnego podejmuje także Jan Barcz, celem skonfrontowania tego wariantu ustrojowego z obecnym kształtem Unii Europejskiej [Barcz, Górka i Wyrozumska 2011, s. 32]. Państwo federalne ustanawiane jest więc na mocy federalnej konstytucji, określającej podział kompetencji między władzą federalną a członami federacji. Doprecyzowując to stwierdzenie, Barcz dodaje, że najczęściej waga kompetencji przyznanych władzy federalnej jest większa niż tych pozostawionych w gestii członów federacji. Podmiotem prawa międzynarodowego pozostaje wyłącznie federacja jako całość, nawet jeśli członki federacji mogą w jakimś stopniu działać w przestrzeni międzynarodowej. Sposób zredagowania tej definicji oczywiście ułatwił ma Barczowi zrealizowanie zadania zasygnalizowanego powyżej.

Amerykański badacz Joseph F. Zimmerman [1992, s. 4-5] również zwraca uwagę na konstytucyjny podział kompetencji między władzą federalną a członami federacji, wskazując jednocześnie, że w ustrojach federalnych mogą występować także tak zwane kompetencje równoległe wykonywane przez jeden bądź drugi poziom władzy¹⁰. Każdy z tych poziomów – przynajmniej teoretycznie jak podkreśla Zimmerman – jest w zakresie swoich kompetencji najwyższą (*supreme*) władzą. Dodaje także, iż ogólnym celem ustanawiania takiego modelu ustrojowego jest poszukiwanie równowagi między zaletami ustrojów unitarnej i konfederacyjnej.

10 Takie rozumienie istoty ustroju federalnego powtórzone zostało także w wydaniu drugim książki Zimmermana [por. Zimmerman 2008, s. 4].

Część badaczy proponuje odmienne podejście do istoty ustroju federalnego, odwołując się przy tym do pierwszej z głównych kategorii dyskutowanych w niniejszym artykule. I tak Andrew Heywood [2008, s. 234] obok wskazania jako cech charakterystycznych ustroju federalnego na przykład konstytucyjnego podziału kompetencji między poziomami władzy czy zabezpieczenia interesów członów federacji poprzez włączenie ich do mechanizmów podejmowania decyzji na szczeblu federalnym, stwierdza, że istota tegoż wariantu ustroju państwa zasadza się na „dzielonej suwerenności”. Powoduje to, że żaden z poziomów władzy nie jest podrzędny względem innego. Dalej stwierdza [2008, s. 236], że cechą systemów unitarnych jest skoncentrowanie suwerenności w jakimś „jednym ciele centralnym” (podkreślenie – S.B.), w czego konsekwencji podnosi, iż przewaga ustroju federalnego polega na rozproszeniu suwerenności, dzięki czemu członowie federacji cieszyć się mogą szeroką *autonomią* (podkreślenie – S.B.).

Kategorią suwerenność przy próbach konceptualizacji pojęcia ustroju federalnego posługują się także Thomas O. Hueglin i Alan Fenna [2006, s. 32-33], stwierdzając, że w federalnym systemie rządów suwerenność, podobnie jak kompetencje (*powers*), są dzielone między dwoma lub więcej poziomami władzy odpowiadającymi bezpośrednio przed ludem (*the people*). Jak podkreślają, kompetencje te mogą być na przykład przekazane z jednego poziomu do drugiego, jednak ze względu na fakt pozostawiania przez oba poziomy suwerennymi, nie może być to wynikiem jednostronnego działania któregoś z nich.

Nawiązanie do kategorii suwerenność czyni również Jean-François Savard [2012, s. 1], twierdząc, że ustrój federalny to w istocie zespół zasad normatywnych (*normative principles*), będących wyrazem poglądu zakładającego, że suwerenność państwa (*nation's sovereignty*) winna być dzielona między władzę federalną i członów federacji, celem ustanowienia równowagi między ochroną mniejszości (*minority groups*) i ich dążeniami do samorządności (*self-government*) z jednej strony a koniecznością współdziałania członów federacji celem realizowania ich wspólnych interesów z drugiej.

Możliwość dzielenia suwerenności na gruncie ustrojów federalnych dopuszcza też wspomniany już J. Czaputowicz (również w późniejszych pracach [por. 2013, s. 39-42; szczególnie s. 40]), a także Michael Burgess i Alain-G. Gagnon (badacze ci skłaniają się ku opinii

cytowanego przez nich Reginalda Whitakera, w której myśl koncepcja ustroju federalnego z definicji niweczy absolutną suwerenność; [por. 2010, s. 16-18]) oraz Robert Schütze (według niego dzielenie suwerenności jest akceptowane na gruncie amerykańskiej refleksji nad ustrojem federalnym, z kolei w Europie dominuje przeciwne stanowisko; jednocześnie jednak wskazuje, że na gruncie amerykańskim – pomimo powyższego stwierdzenia – intuicyjnie przeczuwano, że suwerenność ostatecznie ulokowana powinna być w jakimś jednym, konkretnym miejscu [por. 2012, s. 47-59; szczególnie s. 53]). Zdają się czynić to również John Kincaid [2005, s. 13] oraz Franciszek Strzyczkowski [2012, s. 226-231]¹¹.

Powyższy przegląd konceptualizacji ustroju federalnego pozwala stwierdzić, że ten model ustrojowy charakteryzuje się kilkoma typowymi cechami, spośród których część zdaje się niemal powszechnie akceptowana przez teoretyków. Z pewnością więc w każdym ustroju federalnym funkcjonować musi kilka (co najmniej dwa) poziomów władzy. Poziomy te odpowiadają za własne sfery kompetencji. Zakres owych kompetencji określa federalna konstytucja. Ustanawia ona także system gwarancji powodujących, że samodzielność wspomnianych poziomów władzy podlega konstytucyjnej ochronie. Na tym zasadza się podstawowa różnica między ustrojem federalnym a zdecentralizowanym ustrojem unitarnym, w którym kompetencje przekazane niższemu szczeblom władzy teoretycznie zawsze mogą być zniesione i ponownie wykonywane przez centrum. Podstawowe napięcie uwidaczniające się wśród konceptualizacji ustroju federalnego wiąże się z drugą z centralnych kategorii analizowanych w niniejszym tekście – członki federacji są suwerenne (teza o podziale suwerenności w ramach ustroju federalnego) czy też cieszą się konstytucyjnie gwarantowaną autonomią (teza o jedności suwerenności w ramach ustroju federalnego). Dylemat ten powinna pomóc rozstrzygnąć analiza wybranych wariantów ustroju federalnego.

11 R. Stemplowski zauważa, że kwestia podzielności suwerenności w ustrojach federalnych ma obecnie znaczenie wyłącznie historyczne, bowiem czymś zbliżonym była koncepcja tzw. federalizmu dualistycznego, odpowiadająca wczesnemu stadium funkcjonowania ustroju federalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki [por. Stemplowski 2012, s. 53-54].

IV. SUWERENNOŚĆ W USTROJU FEDERALNYM REPUBLIKI ARGENTYŃSKIEJ

Na kwestię suwerena uwaga zostaje zwrócona – podobnie jak w konstytucji Stanów Zjednoczonych Ameryki – już w preambule argentyńskiej konstytucji. Członkowie uchwalającej ustawę zasadniczą konstytuanci są bowiem określani jako „przedstawiciele ludu Państwa Argentyńskiego” (*los representantes del pueblo de la Nación Argentina*). Wskazuje się przy tym, że w kongresie konstytucyjnym biorą udział z woli prowincji i w wyniku przeprowadzonych tam wyborów. Dające się tutaj zauważyć napięcie między ludem a prowincjami jest tylko pozorne. Świadczą o tym dalsze regulacje konstytucyjne potwierdzające zasadę suwerenności ludu (art. 33 oraz 37; w tym pierwszym mowa jest o *soberanía del pueblo*, w tym drugim o *soberanía popular* – ustawodawca zdaje się traktować te pojęcia równoznacznie). W konsekwencji, jak stwierdza Germán Bidart-Campos [2001, s. 296], to lud jest dzierżycielem kompetencji konstytucyjnej (*el poder constituyente reside en el pueblo*). Podobnie jednoznaczne stanowisko w sprawie suwerena zajmuje także Helio Juan Zarini, wskazując lud jako źródło władzy (*pueblo como fuente del poder*; [por. 1991, s. 6-7]). Tak więc wyłącznie suwerenny argentyński lud (działający poprzez swoich przedstawicieli) władny jest konstytucję opracowywać, uchwalać, ale także zmieniać. Czyni to zeń najwyższą władzę w państwie – suwerena. Potwierdza to treść art. 30, który stanowi, że konstytucja może zostać zmieniona tak w całości, jak i częściowo – jednak za każdym razem dwie trzecie członków każdej z izb Kongresu wyrazić musi potrzebę reformy – wyłącznie przez zwołaną w tym celu konwencję konstytucyjną. W opinii Alberto Ricardo Dalla Vii oznacza to, że wolą reprezentującej suwerenny argentyński lud konwencji konstytucyjnej zniesione mogłyby zostać nawet na przykład istniejące jeszcze przed uchwaleniem konstytucji z 1853 roku prowincje [2011, s. 565]¹². Tym samym pytanie o suwerena (a więc dzierżyciela suwerenności, rozumianej jako najwyższa/zwierzchnia władza w państwie) na gruncie argentyńskiej konstytucji wydaje się rozstrzygnięte.

12 Odmiennie stanowisko w tej kwestii zajął Bidart Campos, co zdaje się sprzeczne z powyżej cytowanym twierdzeniem jego autorstwa [Campos 2001, s. 445-446].

Powyższe stwierdzenie rodzi także istotne konsekwencje dla rozumienia pojęcia ustroju federalnego. Skoro lud argentyński uznajemy za suwerena (tj. dzierżyciela suwerenności, w którego imieniu sprawowana jest władza – rozumiana jako wykonywanie szeregu powierzonych przez suwerena kompetencji – przez jego przedstawicieli w ramach różnych szczebli ustroju federalnego), wówczas nie może być mowy o suwerenności dzielonej w ramach argentyńskiego ustroju. Potwierdza to przede wszystkim pozycja prowincji w argentyńskim systemie federalnym¹³. Doktryna powszechnie przyjmuje, że te są jedynie autonomiczne, na przykład J.H. Zarini [1991, s. 447-449] czy Miguel Ángel Ekmekdjian [2011, s. 340], choć konstytucja *expressis verbis* nie określa ich takim mianem¹⁴. Oczywiście zakres ich autonomii nie może być jednostronnie modyfikowany przez władzę federalną (czyniąc ją tym samym także niesuwerenną w ramach konstrukcji ustrojowej państwa), co znajduje wyraz w zabezpieczających ją uregulowaniach konstytucyjnych. Szczegółowo pozycję ustrojową prowincji regulują art. 121-129. Warto dodać, że ich autonomia zwykle dzielona jest [Zarini 1991, s. 447-448] na autonomię polityczną (wyraża się ona w ogólnej kompetencji w zakresie wszystkich spraw nieprzeniesionych na władzę federalną oraz w kompetencji do wyłaniania prowincjonalnych władz; mamy więc tutaj do czynienia z domniemaniem kompetencji na rzecz prowincji) i autonomię instytucjonalną (wyraża się w kompetencji do ustanawiania przez prowincje własnych instytucji opartych wyłącznie na prawie prowincjonalnym, w tym na niesprzecznych z konstytucją

13 Należy pamiętać, że po roku 1810 a przed 1853 argentyńskie prowincje funkcjonowały jako suwerenne państwa, regularnie jednak przy tym wyrażając wolę zjednoczenia. Wyrazem tejże woli wspólnej państwowości były tzw. pakti międzyprovincjonalne. Wspomina się o nich w preambule konstytucji.

14 M.Á. Ekmekdjian proponuje także następującą definicję pojęcia autonomii: „El termino ‘autonomía’ es político y se aplica a los entes que están capacitados para crear sus propias instituciones, es decir, tienen ejercicio de poder constituyente para crear órganos que dicten sus propias leyes, que las apliquen para resolver conflictos o bien para administrar servicios públicos, y para elegir a las personas que los integrarán. Estas atribuciones están coordinadas con el sistema normativo federal. La “autonomía” es un grado menor que la soberanía (kursywa – S. B.), y es más amplia que la autarquía, ya que ésta se limita a la facultad de administración”.

federalną konstytucjach prowincji). Powyższych stwierdzeń nie unieważnia silna pozycja federalnej egzekutywy (mówi się czasami nawet o „hiperprezycjonalizmie”; hiszp. *hiperpresidencialismo*), stosunkowo częste w historii Argentyny posługiwanie się instytucją interwencji federalnej (por. art. 6 konstytucji) czy specyficzne wykorzystywanie przez władzę federalną mechanizmów tak zwanego federalizmu fiskalnego (*coparticipación federal*).

Na gruncie prawa międzynarodowego Argentyna pozostaje oczywiście suwerennym państwem, a większość kompetencji z zakresu spraw zagranicznych wykonywanych jest przez władzę federalną (prowincje, za wiedzą Kongresu, mogą być stronami porozumień międzynarodowych, jeśli te nie pozostają w sprzeczności z polityką zagraniczną państwa i bezpieczeństwem jego finansów oraz nie naruszają kompetencji władzy federalnej).

V. SUWERENNOŚĆ W USTROJU FEDERALNYM STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

Przypadek ustroju federalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki do pewnego stopnia przypomina powyżej analizowane rozwiązania dotyczące Argentyny. Oczywiście wynika to z faktu inspirowania się (lecz nie kopiowania!) przez twórców konstytucji argentyńskiej tamtejszym wariantem federacji.

W odniesieniu do amerykańskiego modelu ustrojowego stosunkowo szeroko rozpowszechnione jest przekonanie mówiące o tym, że tamtejszy model federacji opiera się na podzielonej suwerenności (porównaj powyżej zrekapitulowane poglądy na temat ustroju federalnego R. Schütze oraz interpretacje E. Katza [2006, s. 300-303] – wskazuje on, że amerykańska konstytucja ustanawia system rządów, w którym stany i władza federalna są suwerenne, dalej jednak – podejmując analizę ich kompetencji – mówi już tylko o szerokiej autonomii nie tylko tych dwóch poziomów władzy, ale także władz lokalnych oraz niektórych ludów tubylczych). Tymczasem analiza tekstu konstytucji oraz poglądów doktryny prowadzi do zgoła odmiennych wniosków.

Szczególną rolę przy rozważaniu kwestii umiejscowienia suwerenności w amerykańskim wariantcie ustroju federalnego odgrywać

musi analiza tekstu preambuły. Ta wydaje się nie pozostawiać w tym zakresie żadnych wątpliwości: „My Naród Stanów Zjednoczonych (...) przyjmujemy i ustanawiamy tę oto Konstytucję Stanów Zjednoczonych Ameryki” (przekł. M. Król-Bogomilska)¹⁵. Jak stwierdza Cass R. Sunstein [2012, s. 33], twórcy amerykańskiej konstytucji świadomie przenieśli suwerenność na lud (*the people*; czy „naród” jak chce autorka polskiego przekładu), co zdaniem cytowanego przezeń Gordona S. Wooda stanowi koronny dowód potwierdzający radykalizm amerykańskiej rewolucji¹⁶.

Za rozwinięcie tej myśli uznać można opinię Harry’ego Thomasa Dickinsona [2000, s. 60] podnoszącego, że amerykańska konstytucja przyjęta w 1787 roku w centrum dyskusji o suwerenności postawiła lud¹⁷. Konsekwencją tego było powierzenie (na pewien czas i w określonym zakresie) przez tenże lud różnym podmiotom wykonywania kompetencji na suwerenność się składających, a ta – niepodzielna – pozostaje cechą wyłącznie suwerena.

Również Akhil Reed Amar [1987 *passim* oraz 2006, s. 106] jednoznacznie opowiada się za koncepcją niepodzielnej suwerenności i ludu jako jej dysponenta, czyli suwerena. Jak dowodzi, osadzenie konstytucji na takiej konceptualizacji suwerenności powoduje, że suweren władny jest nie tylko dokonywać modyfikacji raz ustanowionego systemu rządów, ale także może zmienić go w sposób fundamentalny, na przykład poprzez rezygnację z ustroju federalnego.

Zbliżone wątki rozwija także Bruce A. Ackerman¹⁸. Podobnie jak Reed Amar, wskazuje on, że w ustroju amerykańskim suwerenem jest ponad wszelką wątpliwość amerykański naród polityczny (*the people*). Odróżnia przy tym dwa typy decyzji, jakie podejmowane są w państwie demokratycznym (stąd koncepcja *dualist democracy*). Z jednej strony mamy do czynienia z *normal politics*, a więc bieżącymi

15 W oryginale: „We the People of the United States (...) do ordain and establish this Constitution for the united States of America”.

16 W stosownym przypisie Sunstein nie wskazuje paginacji, zapewne chodzi jednak o [Wood 1993, s. 169; por. także Wood 2003, s. 158-166].

17 A nie stany, czy ludy poszczególnych stanów. Por. interesujące uwagi na temat owego przejścia z poziomu stanowego na narodowy (federalny) w: [van Middelaar 2010, s. 110-116].

18 Zwięzłe wprowadzenia do poglądów Ackermana proponują m.in. Sen [2007, s. 14-19] oraz Lipkin [2000, s. 45 i nast.].

decyzjami podejmowanymi przez polityków. Tutaj, co oczywiste, udział suwerena jest stosunkowo niewielki i pośredni. Sprawy mają się jednak zupełnie inaczej, gdy w grę wchodzi *constitutional politics*. W tych rzadkich sytuacjach suweren występuje w roli głównej, a jego decyzja – będąca rezultatem dość skomplikowanego, wieloetapowego i długotrwałego procesu, w którym biorą udział także organy władzy federalnej oraz władz stanowych [Ackerman 1984, s. 1028-1029; Ackerman 1989, s. 461; Ackerman 2007, s. 1807]¹⁹ – prowadzi do fundamentalnych zmian w porządku konstytucyjnym państwa (stąd mowa o *higher lawmaking*)²⁰. Co niezmiernie ważne, zdaniem Ackermana suweren w takich sytuacjach nie tylko nie musi podejmować swej decyzji o zmianie porządku konstytucyjnego wyłącznie podług procedury zmiany konstytucji skodyfikowanej w artykule V [Ackerman 2014, s. 8-11; tam tylko zasygnalizowanie zarysu argumentacji rozwijanej w dalszej części tekstu]²¹, ale nie jest także co do treści swej suwerennej decyzji niczym ograniczony [Ackerman 1989, s. 469-471]²².

-
- 19 Aby to zilustrować, warto przytoczyć następujący cytat: „The most a flesh-and-blood political movement can hope is that years of higher lawmaking activity finally generate a grudging, often bitter, recognition that it *has* earned the right to present itself as representative of a majority of private *citizens* on a few matters of basic principle, and that We the People have therefore spoken in a particularly authoritative way” [Ackerman 1984, s. 1049].
- 20 Tego rodzaju decyzje pojawiały się oczywiście w historii amerykańskiego ustroju. Jak bowiem wskazuje sam Ackerman: „[c]onstitutional politics-by which I mean to describe the series of political movements that have, from the Founding onward, tried to mobilize their fellow Americans to participate in the kind of engaged citizenship that, when successful, deserves to carry the special authority of We the People of the United States” [1989, s. 462; usunięto przypis – S.B.].
- 21 Interpretację poglądów Ackermana na treść i zakres obowiązywania artykułu V amerykańskiej konstytucji proponuje Guerra [2013, s. 194-196].
- 22 Jak pisze Ackerman: „The fact is that our Constitution has never (with two exceptions I consider shortly) explicitly entrenched existing higher law against subsequent revision by the People. Thus, while the original Constitution gave higher law protection to slavery, at least it did not try to make it unconstitutional for Americans of later generations to reconsider the question. Similarly, when Americans of the early twentieth century enacted Prohibition into our higher law, they did not seek to make their Amendment unamendable. In these two cases, of course, the People have indeed exercised their right to change their mind”. I dalej: „The fact that We the People may

Wątpliwości w kwestii uplasowania suwerenności i suwerena w ramach amerykańskiego ustroju federalnego nie ma także Paweł Sarnecki [2013, s. 80], który wskazuje, że choć w sensie historycznym była to kwestia dyskusyjna, to „(...) suwerenność całego Narodu – Ludu amerykańskiego nie ulega dziś wątpliwości”. Podobnie „ewolucyjne” spostrzeżenie formułuje Michael Sandel, twierdzący, że początkowo charakterystyczna dla ustrojowych rozwiązań amerykańskich podzielona (*divided*) suwerenność, ostatecznie przeniesiona została w górę, na naród polityczny [Sandel 2005, s. 32]. W tym duchu wypowiedział się również Jürgen Habermas [2012, s. 38], wyrażając przy tym zdziwienie trwałą obecnością w amerykańskim obiegu intelektualnym poglądu mówiącego o tym, że konstytucja ustanowiona została nie przez lud (u Habermasa *the federal people*), lecz przez ludy poszczególnych stanów.

Powyższe rozważania prowadzić muszą do konkluzji zbliżonej do tej zamykającej część dotyczącą Argentyny – w amerykańskim systemie federalnym dysponentem suwerenności jest lud/polityczny naród amerykański. Tenże lud ustanawia federalny system władzy, powierzając wykonywanie swej suwerenności w postaci całego szeregu szczegółowych kompetencji określonym podmiotom. Zasadne byłoby więc mówienie nie tyle, jak to się czasami czyni [Magnet, Lacroix 2005, s. 210], o rozproszonej suwerenności (*dispersed sovereignty*), lecz o konstytucyjnym rozproszeniu przez suwerena składających się na nią kompetencji. W ramach tego systemu tworzące go poziomy władzy cieszą się oczywiście szerokim zakresem konstytucyjnie chronionej autonomii, co stanowi o jego federalnym charakterze. W tym przypadku także argumentem wzmacniającym powyższe ustalenia jest zwykła procedura zmiany konstytucji²³. Stany nie mogą być suwerenne, skoro dla wiążącego przeprowadzenia procedury ratyfikacyjnej konstytucja nie wymaga ich jednomyślności. Podobnie władza federalna nie jest w stanie władnie modyfikować kształtu ustrojowego państwa (por. art. V konstytucji oraz zwięzłe uwagi

constitutionally repeal many fundamental rights eloquently expresses the dualist idea that it is the People who are the source of rights, and not the other way around” [1989, s. 469-470; usunięto przypis – S.B.].

23 Przymiotnik „zwykła” wprowadzony został tutaj po to, aby wyraźnie odróżnić tę procedurę od abstrahującego od treści art. V konstytucji wariantu *constitutional politics* Ackermana.

na ten temat sformułowane w: [Van der Vyver 2007, s. 992]) – suwerenność musi więc być uplasowana gdzieś indziej. Dodajmy, że mający takie kompetencje suweren (*the people*), w myśl uregulowań konstytucyjnych, czynić może to za pośrednictwem swoich przedstawicieli. Także w przypadku amerykańskim obecne w praktyce ustrojowej tendencje centralizacyjne (wyraźne np. w okresie tzw. *New Deal*) nie skutkują ani eliminacją federalnego charakteru państwa, ani pozbawieniem *the people* suwerenności. Podobnie ma się sprawa z *judicial review*²⁴. Jednocześnie, rzecz to oczywista, Stany Zjednoczone pozostają suwerennym państwem w rozumieniu prawa międzynarodowego, którego odpowiednie organy wykonują kompetencje dotyczące sfery stosunków międzynarodowych, powierzone im w konstytucji przez suwerena.

VI. SUWERENNOŚĆ W USTROJU FEDERALNYM KONFEDERACJI SZWAJCARSKIEJ

Ustawa zasadnicza Konfederacji Szwajcarskiej wywodzi się z odmiennej tradycji namysłu nad ustrojem niż konstytucje federalne argentyńska czy amerykańska. Sam jej tytuł wskazuje, że mamy tutaj do czynienia ze szczególnym wariantem ustroju federalnego – Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej²⁵. Także w Argentynie

24 Por. uwagi na ten temat Ackermana [1984, s. 1049-1051], według którego *judicial review* pełni swoistą funkcję osłaniającą rezultaty podejmowanej przez suwerena *constitutional politics*. Patrz także jego znakomite porównanie amerykańskiej republiki do jadącego pociągu, gdzie również omawia rolę sędziów Sądu Najwyższego [1989, s. 546-547].

25 Jak stwierdza Thomas Fleiner, po okresie konfliktów, w 1848 r. suwerenne kantony zdecydowały się na ustanowienie silnie zdecentralizowanej federacji, którą nazwano konfederacją, co jednak – z naukowego punktu widzenia – jest nazwą błędną [por. Fleiner 2006, s. 267; por. także tamże, przypis 5]. Co ciekawe i zastanawiające zarazem, radykalnie odmienne stanowisko zajął Fleiner w rozmowie z Czesławem Porębskim, przeprowadzonej we Fryburgu w czerwcu 1992 [por. Porębski 1994, s. 58-63], w której podnosi, że kantony pozostają suwerennymi. Wątki te podejmuje Fleiner także w jednym ze swych ostatnich tekstów [2009], gdzie kwestia kantonu suwerenności zdaje się przezeń ponownie relatywizowana [por. także Baur 1992, s. 40-45 oraz Church i Head 2013, s. 297-298; hasła Confederacy/Confederation i Federalism w glosariuszu].

i Stanach Zjednoczonych obecne państwa federalne wcześniej funkcjonowały jako zrzeszające w zasadzie suwerenne państwa konfederacje, jednak odmiennosc doświadczeń historycznych (długotrwałość funkcjonowania konfederacji w Szwajcarii zestawień można z relatywnie krótkimi okresami działania tego systemu w Argentynie i Stanach Zjednoczonych, charakteryzującymi się decyzyjną niemocą w przypadku Stanów Zjednoczonych i uporczywymi konfliktami zbrojnymi, czasami o znacznej intensywności, w odniesieniu do Argentyny) wydaje się kształtować różnego rodzaju podejście do konfederacyjnego dziedzictwa²⁶. Historycznie silna pozycja kantonów (do 1848 r. suwerennych) znajduje więc odzwierciedlenie w konstytucyjnej nomenklaturze, czy jednak w istocie uzasadnione byłoby pojmowanie kantonów jako suwerennych?

Preambuła szwajcarskiej konstytucji wyraźnie wskazuje, że ustanowił ją szwajcarski naród wraz z kantonami. Zostaje to rozwinięte w art. 1 –

Naród szwajcarski i kantony Zurych, Berno, Lucerna, Uri, Szwyz, Obwalden i Nidwalden, Glarus, Zug, Freiburg, Solura, Bazylea-miasto i Bazylea-okręg, Szafuza, Appenzell-Ausserrhoden i Appenzell-Innerrhoden, St. Gallen, Gryzonia, Argowia, Turgowia, Tessin, Waadt, Wallis, Neuenburg, Genewa i Jura t w o r z ą (podkreślenia – S.B.) Konfederację Szwajcarską (przekł. Z. Czeszejko-Sochacki).

Może to sugerować istnienie dwóch typów podmiotów suwerennych, szwajcarskiego narodu jako całości oraz kantonów, oznaczając tym samym także suwerenności podzielenie. Z drugiej jednak strony, w art. 3 ogólnie odnoszącym się do kantonów czytamy:

Kantony są suwerenne, o ile ich suwerenność nie została ograniczona przez Konstytucję Federalną (podkreślenie – S.B.); wykonują te wszystkie prawa, które nie zostały przekazane Federacji (przekł. jw.).

Powyższe regulacje zdają się więc bardziej koncesją na rzecz przywiązania do konfederacyjnych tradycji i jej znaczenia symbolicznego

26 Oczywiście nie oznacza to, że kształtowanie się szwajcarskiego ustroju przebiegało zawsze harmonijnie. W zwięzłej formie zwraca na to uwagę m.in. Charles Tilly [2008, s. 88-94].

dla kantonów niż wyrazem ich rzeczywistej suwerenności²⁷. Suwerenność wszak, gdy jest ograniczona, przestaje być suwerennością.

Specjaliści badający szwajcarski ustrój wydają się podzielać powyższe wątpliwości świadczące przeciwko tak suwerenności kantonów, jak i szwajcarskiej władzy federalnej, wskazując, że żaden z tych poziomów władzy nie dysponuje tak zwaną *kompetenz-kompetenz* pozwalającą kształtować pozycję ustrojową drugiego poziomu [Schmitt 2005, s. 354]. Kantony oczywiście cieszą się konstytucyjnie gwarantowanym zakresem autonomii, o czym stanowi art. 47 konstytucji (w języku niemieckim mowa jest o *die Eigenständigkeit*, w języku francuskim o *autonomie*, a w języku włoskim o *autonomia*). W konsekwencji część badaczy w ten właśnie sposób określa kantony (np. H. Kriesi i A.H. Trechsel [2008, s. 36 i nast.]; T. Fleiner, A. Misic i N. Töpferwien [2012, s. 165 i nast.] czy P. Dardanelli [2013, s. 250-256]), inni natomiast mówią o ich suwerenności, opatrując ją jednak cudzysłowem lub podkreślając, że nie jest ona absolutna (por. np. T. Stauffer, N. Töpferwien i U. Thalmann-Torres [2005, s. 345]). Gdzie w tej sytuacji poszukiwać suwerena (dysponenta suwerenności) w ramach szwajcarskiego modelu federalnego: czy byłby nim, podobnie jak przypadku ustrojów argentyńskiego i amerykańskiego, lud/naród polityczny?

Wydaje się, że tak. Wskazuje na to przede wszystkim mechanizm zmiany konstytucji (art. 192-195). Zmiana taka możliwa jest zarówno w odniesieniu do całości konstytucji, jak i poszczególnych jej postanowień. Co jednak oryginalne i odmienne od *casusów* argentyńskiego i amerykańskiego, „naród” (tak w art. 193 konstytucji) odgrywa bezpośrednią rolę podczas tego procesu, a nie jedynie poprzez swoich przedstawicieli. Po pierwsze bowiem, procedura ta może być przez naród zainicjowana, po drugie zaś, niezależnie od tego, skąd pochodził impuls do zmiany, to naród zaakceptować musi jej treść w referendum. Jak pisze P. Sarnecki

Uderzającą sprawą przy analizie tego zagadnienia (tj. procedur zmiany konstytucji – S.B.) jest włączenie w procedurę rewizyjną całego

27 Paolo Dardanelli upatruje źródła owego pojęciowego anachronizmu w mitologizowaniu roli kantonów. Te zresztą w swych konstytucjach często jeszcze określają się mianem suwerennych i niepodległych [Dardanelli 2010, s. 165].

Narodu, przy szerokim wykorzystaniu rozmaitych form demokracji bezpośredniej [Sarnecki 2013, s. 186].

Zasada suwerenności ludu pozostawałaby w tym przypadku w zbiegu z głęboko w Szwajcarii zakorzenionymi praktykami demokracji bezpośredniej, będącymi w istocie tejże zasady naturalnym rozwinięciem. Wątpliwości w tej kwestii nie ma także J. Habermas [2012, s. 39]. Należy przy tym dodać, że suwerenność ludu jest tutaj tylko pozornie relatywizowana (zobacz dotyczącą tego uwagę sformułowaną w zakończeniu) przez wymóg tak zwanej podwójnej większości (art. 195 konstytucji) w referendum konstytucyjnym [Fleiner, Mistic i Töpferwien 2005, s. 47]. Oznacza to, że za zmianą wypowiedzieć musi się ponad połowa głosujących obywateli oraz ponad połowa wszystkich kantonów (np. w referendum konstytucyjnym 1999 r. zagłosowało zaledwie 35,9% uprawnionych, spośród których 59,2% opowiedziało się za nową konstytucją, co wraz z wynikami głosowania w poszczególnych kantonach wystarczyło do jej przyjęcia). W przypadku Szwajcarii zwraca uwagę fakt – wzmacniający tezę o suwerenności ludu – że do zmiany konstytucji wystarczy zaakceptowanie jej przez zaledwie połowę kantonów (nie odbywa się tutaj żadne dodatkowe głosowanie, zliczane są jedynie głosy oddane w referendum w poszczególnych kantonach). Dla porównania przypomnijmy, że w Stanach Zjednoczonych zmiana konstytucji musi zostać zaakceptowana przez trzy czwarte członów federacji. W tym przypadku pozycja kantonów jest więc słabsza niż stanów.

VII. WNIOSKI

Powyższa analiza prowadzi do następujących wniosków:

Kategoria suwerenność analizowana w kontekście trzech wariantów ustroju federalnego, tj. argentyńskiego, amerykańskiego i szwajcarskiego, zdaje się kategorią niepodzielną (sygnalizują to także jej filologiczne wyjaśnienia). W odniesieniu do każdego z nich można bowiem wykazać, że suwerenność powiązana jest z konkretnym podmiotem, którym jest lud/naród polityczny, będący tym samym suwerenem.

Suweren w każdym z tych ustrojów pełni funkcję najwyższej władzy, gdyż to on zdolny jest do modyfikacji istniejących rozwiązań ustrojowych bądź całkowitej ich zmiany. W dwóch przypadkach czyni to przez swoich przedstawicieli (Argentyna, Stany Zjednoczone), w jednym jego zaangażowanie może być bezpośrednie (Szwajcaria). W dwóch przypadkach (Stany Zjednoczone, Szwajcaria) zakres jego suwerenności wydaje się relatywizowany przez wymóg zaakceptowania zmian przez członki federacji, jednak w przypadku szwajcarskim chodzi wyłącznie o pozytywny wynik głosowania w kantonach, z kolei w Stanach Zjednoczonych decydujące o tym ciała reprezentują suwerena, ten ma więc bezpośredni wpływ na ich skład. Tym samym relatywizacja ta jest tylko pozorna, gdyż ostatecznie wszystko pozostaje – by tak rzec – w rękach suwerena: odpowiednio szerokie poparcie narodu politycznego na przykład dla nowelizacji konstytucji równa się przezwyciężeniu tychże przeszkód.

Powyższe ustalenia powinny prowadzić do korekty w sposobie definiowania kategorii ustroj federalny. W ich świetle bowiem niepoprawne wydaje się poszukiwanie jego istoty w dzieleniu suwerenności pomiędzy poszczególne szczeble władzy. Wobec powyższego, istota ustroju federalnego zasadza się na takim podziale kompetencji składających się na suwerenność w ramach systemu ustrojowego, który skutkuje funkcjonowaniem co najmniej dwóch szczebli władzy, przy czym każdy z nich cieszy się konstytucyjnie chronionym zakresem autonomii. Wyłącznie suweren (lud/naród polityczny) władny jest dokonywać korekt w tymże podziale kompetencji.

Należy pamiętać, że przedstawiane tutaj wnioski dotyczą tylko trzech spośród kilkudziesięciu funkcjonujących na świecie ustrojów federalnych. Wskazane byłoby więc rozszerzenie podjętych badań na pozostałe spośród nich (to zarazem specyficzne ideologie federalne oraz federalne kultury polityczne), aby prezentowane wnioski ewentualnie wzmocnić.

Sprawą zupełnie odrębną jest pytanie o to, jak suweren z należącej doń suwerenności korzysta w praktyce, w jakich okolicznościach się to dokonuje, ewentualnie jakim podlega ograniczeniom.

BIBLIOGRAFIA

Źródła pierwotne

- Constitución de la Nación Argentina, 22 de Agosto de 1994.
Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej z dnia 18 kwietnia 1999 r., w: *Konstytucja Federalna Konfederacji Szwajcarskiej*, 2000, przekł. Z. Czeszejko-Sochacki, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
Konstytucja Republiki Francuskiej z dnia 4 października 1958 r., w: *Konstytucja Francji*, 2005 (wyd. II zaktualizowane), wstęp i tłumaczenie: W. Skrzydło, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki z dnia 17 września 1789 r., w: *Konstytucja Stanów Zjednoczonych Ameryki*, 1992, przekł. M. Król-Bogomilska, Beartig, Warszawa.
Traktat o Unii Europejskiej, Dz. Urz. C 83 z 2010 r., s. 13.
Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2005 r., sygn. akt K 18/04, OTK ZU 2005, nr 5A, poz. 48.

Literatura przedmiotu

- Ackerman, B.A., 1984, *The Storrs Lectures: Discovering the Constitution*, „The Yale Law Journal”, vol. 93, no. 6, May 1984, s. 1013-1072.
Ackerman, B.A., 1989, *Constitutional Politics/Constitutional Law*, „The Yale Law Journal”, vol. 99, no. 3, December 1989, s. 453-547.
Ackerman, B.A., 2007, *2006 Oliver Wendell Holmes Lectures: The Living Constitution*, „Harvard Law Review”, vol. 120, no. 7, May 2007, s. 1737-1812.
Ackerman, B.A., 2014, *We the People Volume 3: The Civil Rights Revolution*, The Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge and London.
Anderson, G., 2008, *Federalism. An Introduction*, Oxford University Press Canada and Forum of Federations, Don Mills.
Anderson, G., 2010, *Fiscal Federalism: A Comparative Introduction*, Oxford University Press Canada i Forum of Federations, Don Mills.
Barcz, J., Górka, M., Wyrozumska, A., 2011, *Instytucje i prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków zarządzania i administracji* (wyd. II), LexisNexis Polska Sp. z o.o., Warszawa.
Baur, S., 1992, *Szwajcarski fenomen*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
Bidart-Campos, G., 2001, *Manual de la Constitución reformada t. I*, Ediar Sociedad Anonima Editora Comercial Industrial y Financiera, Buenos Aires.

- Burgess, M., Gagnon, A.-G., 2010, *Introduction: Federalism and Democracy*, w: Burgess, M., Gagnon, A.-G., (red.), *Federal Democracies*, Routledge, Abingdon and New York.
- Church, C.H., Head, R.C., 2013, *A Concise History of Switzerland*, Cambridge University Press, Cambridge and New York.
- Czaputowicz, J., 2010, *Pojęcie suwerenności*, „Nowa Europa. Przegląd Natoliński”, 2 (10)/2010, s. 176-196.
- Czaputowicz, J., 2013, *Suwerenność*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa.
- Dalla Via, A.R., 2011, *Manual de Derecho Constitucional*, (wyd. III), AbeledoPerrot, Buenos Aires.
- Dardanelli, P., 2010, *Federal Democracy in Switzerland*, w: Burgess, M., Gagnon, A.-G., (red.), *Federal Democracies*, Routledge, Abingdon and New York.
- Dardanelli, P., 2013, *Switzerland: Europe's first federation*, w: Loughlin, J., Kincaid, J., Swenden, W., (red.), *Routledge Handbook of Regionalism and Federalism*, Routledge, Abingdon and New York.
- Dickinson, H.T., 2000, *Sovereignty in the American Revolution*, w: Dickinson, H.T., Lynch, M., (red.), *The Challenge to Westminster. Sovereignty, Devolution and Independence*, Tuckwell Press, East Linton.
- Ekmekdjian, M.Á., 2011, *Manual de la Constitución Argentina*, (wyd. VI), AbeledoPerrot, Buenos Aires.
- Fleiner, T., 2006, *Swiss Confederation*, w: Majeed, A., Watts, R.L., Brown, D.M., (red.), *Distribution of Powers and Responsibilities in Federal Countries, A Global Dialogue on Federalism vol. 2*, McGill-Queen's University Press, Montreal & Kingston London Ithaca.
- Fleiner, T., 2009, *The Current Situation of Federalism in Switzerland*, „Revista d'estudis autonòmics i federals”, núm. 9 octubre 2009, s. 51-90.
- Fleiner, T., Misic, A., Töpperwien, N., 2005, *Swiss Constitutional Law*, Kluwer Law International, The Hague.
- Fleiner, T., Misic, A., Töpperwien, N., 2012, *Constitutional Law in Switzerland*, Kluwer Law International, Alphen aan den Rijn.
- Guerra, D.P., 2013, *Perfecting the Constitution. The Case for the Article V Amendment Process*, Lexington Books, Plymouth.
- Habermas, J., 2012, *The Crisis of the European Union. A Response*, Polity Press, Cambridge and Malden.
- Heywood, A., 2008, *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hueglin, T.O., Fenna, A., 2006, *Comparative Federalism. A Systematic Inquiry*, Broadview Press, Peterborough.
- Jackson, R., 2011, *Suwerenność*, przekł. J. Majmurek, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.

- Katz, E., 2006, *United States of America*, w: Majeed, A., Watts, R.L., Brown, D.M., (red.), *Distribution of Powers and Responsibilities in Federal Countries, A Global Dialogue on Federalism vol. 2*, McGill-Queen's University Press, Montreal & Kingston London Ithaca.
- Kincaid, J., 2005, *Introduction*, w: Griffiths, A., Nerenberg, K., (red.), *Handbook of Federal Countries*, McGill-Queen's University Press, Montreal and Kingston.
- Kranz, J., 2012, *Kilka uwag o federalizmie i suwerenności w kontekście Unii Europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1 (LXV) 2012, s. 109-116.
- Kriesi, H., Trechsel, A.H., 2008, *The Politics of Switzerland. Continuity and Change in a Consensus Democracy*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Lipkin, R.J., 2000, *Constitutional Revolutions. Pragmatism and the Role of Judicial Review in American Constitutionalism*, Duke University Press, Durham NC.
- Magnette, P., Lacroix, J., 2005, *Does Europe Need 'Constitutional Patriotism'? A Transatlantic View*, „European Political Science”, 4/2005, s. 209-218.
- Porębski, Cz., 1994, *Na przykład Szwajcarzy... Eseje i rozmowy*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak i Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków.
- Reed Amar, A., 1987, *Of Sovereignty and Federalism*, „The Yale Law Journal”, Volume 96, Number 7, June 1987, s. 1425-1520.
- Reed Amar, A., 2006, *America's Constitution. A Biography*, Random House, New York.
- Riker, W.H., 1964, *Federalism. Origin, Operation, Significance*, Little Brown and Company, Boston and Toronto.
- Sand, S., 2011, *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Sandel, M.J., 2005, *Public Philosophy. Essays on Morality in Politics*, Harvard University Press, Cambridge and London.
- Sarnecki, P., 2013, *Ustroje konstytucyjne państw współczesnych*, (wyd. V), Wolters Kluwer Polska SA, Warszawa.
- Schmitt, N., 2005, *Swiss Confederation*, w: *Constitutional Origins, Structure and Change in Federal Countries. A Global Dialogue on Federalism vol. 1*, McGill-Queen's University Press, Montreal & Kingston London Ithaca.
- Schütze, R., 2012, *European Constitutional Law*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Sen, S., 2007, *The Constitution of India. Popular Sovereignty and Democratic Transformations*, Oxford University Press, New Delhi.
- Stauffer, T., Töpferwien, N., Thalmann-Torres, U., 2005, *Switzerland*, w: Griffiths, A., Nerenberg, K., (red.), *Handbook of Federal Countries*, McGill-Queen's University Press, Montreal and Kingston.

- Stemplowski, R., 2003, *Suwerenność niepodzielna*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 3, nr 1 (11) styczeń-luty 2003, s. 5-10.
- Stemplowski, R., 2006, *Wprowadzenie do analizy polityki zagranicznej*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa.
- Stemplowski, R., 2012, *Elementy politycznej filozofii integracji państwa europejskich w XX i XXI w.*, (wyd. II), Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław.
- Strzyczkowski, F., 2012, *Teorie integracji europejskiej w doktrynie amerykańskiej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sunstein, C.R., 2012, *Republic.com 2.0*, Princeton University Press, Princeton and Woodstock.
- Teasdale, A., Bainbridge, T., 2012, *The Penguin Companion to European Union* (wyd. IV), Penguin Books, London.
- Tilly, Ch., 2008, *Demokracja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- van Middelaar, L., 2011, *Przejsie do Europy. Historia pewnego początku*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- van der Vyver, J.D., 2007, *United States*, w: Robbers, G., (red.), *Encyclopedia of World Constitutions*, Facts on File Inc., New York.
- Wood, G.S., 1993, *The Radicalism of the American Revolution*, Vintage Books, New York.
- Wood, G.S., 2003, *The American Revolution. A History*, The Modern Library, New York.
- Zarini, H.J., 1991, *Análisis de la Constitución nacional. Comentario exegético, origen, reformas, concordancias y antecedentes*, (wyd. III rozszerzone i zaktualizowane), Editorial Astrea de Alfredo y Ricardo Depalma, Buenos Aires.
- Zimmerman, J.F., 1992, *Contemporary American Federalism. The Growth of National Power*, Leicester University Press, Leicester and London.
- Zimmerman, J.F., 2008, *Contemporary American Federalism. The Growth of National Power (Second Edition)*, State University of New York Press, Albany.

Źródła elektroniczne

- Dictionnaires de français*, Larousse, <<http://www.larousse.fr/dictionnaires/francais-monolingue>> (dostęp: 30.03.2014).
- Oxford Dictionaries*, Oxford University Press, <<http://www.oxforddictionaries.com>> (dostęp: 30.03.2014).
- Philpott, D., 2010, *Sovereignty*, w: Zalta, E.N., (red.), *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, <<http://plato.stanford.edu/archives/sum2010/entries/sovereignty/>> (dostęp: 30.03.2014).

- Real Academia Española – *Diccionario de la lengua española*, <<http://www.rae.es/recursos/diccionarios/drae>> (dostęp: 30.03.2014).
- Savard, J.-F., przy współpracy Banville, R., 2012, *Federalism and Federation*, w: Côté, L., Savard, J.-F., (red.), *Encyclopedic Dictionary of Public Administration*, <http://www.dictionnaire.enap.ca/Dictionnaire/63/Index_by_word.enap?by=word&id=51> (dostęp: 30.03.2014).
- Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego, <<http://doroszewski.pwn.pl>> (dostęp: 30.03.2014).
- Słownik języka polskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, <<http://sjp.pwn.pl>> (dostęp: 30.03.2014).
- Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* Władysława Kopalińskiego, <<http://www.slownik-online.pl>> (dostęp: 30.03.2014).
- Wielki słownik języka polskiego*, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, <<http://www.wsjp.pl>> (dostęp: 30.03.2014).